

Anna JANISZEWSKA 

DRUGIE PRZEJŚCIE DEMOGRAFICZNE W DUŻYCH MIASTACH W POLSCE I JEGO IMPLIKACJE

1

Dr hab. Anna JANISZEWSKA – *Uniwersytet Łódzki*Katedra Geografii Regionalnej i Społecznej
ul. Kopcińskiego 31, 90-142 Łódź
e-mail: anna.janiszevska@geo.uni.lodz.pl
<https://orcid.org/0000-0003-1472-4672>

ZARYS TREŚCI: Przeobrażenia współczesnych społeczeństw, w tym szeroko rozumiana modernizacja, wywierają wpływ na socjologiczno-psychologiczny i demograficzny obraz rodziny. W koncepcjach wyjaśniających przemiany zjawisk matrymonialnych i prokreacyjnych akcentuje się indywidualność osób, ich emocje, uczucia, specyficzne potrzeby, a nie tylko pojmowanie rodzin w kategoriach instytucji i interesu. Teorią opisującą współczesne przemiany w obszarach małżeńskości i rozrodczości jest koncepcja drugiego przejścia demograficznego, sformułowana przez Dirka van de Kaa i Rona Lesthaeghe na przełomie lat 70. i 80. ubiegłego wieku. W wyjaśnianiu znaczenia czynników sprzyjających odrzucaniu małżeńskości i rozrodczości odniesiono się także do ekonomicznych i socjologicznych koncepcji związku partnerskiego i małżeńskiego oraz wzrostu preferencji do ograniczania liczby potomstwa.

W artykule zaprezentowano przemiany form życia małżeńsko-rodzinnego w miastach przy wykorzystaniu dostępnych danych statystycznych z lat 1990–2019. Celem opracowania była identyfikacja i ocena zmian w obszarze zachowań matrymonialnych i prokreacyjnych w miastach w Polsce, w tym szczególnie w dużych ośrodkach miejskich. Z przeprowadzonej

analizy danych statystycznych wynika, że przemiany zjawisk matrymonialno-prokreacyjnych są zróżnicowane w czasie i przestrzeni. Otrzymane wyniki analizy zjawisk matrymonialnych i prokreacyjnych w dużych miastach potwierdziły wnioski z innych badań, ale też dostarczyły nowych spostrzeżeń w zakresie zmian w zachowaniach demograficznych. Występujące na początku okresu transformacji wyraźne dysproporcje w dynamice przemian demograficznych w miastach różnej wielkości ulegają osłabieniu. W wielu obszarach zmian matrymonialno-prokreacyjnych tempo przeobrażeń jest obecnie większe w miastach średniej wielkości. Potwierdzono również utrwalony od lat podział kraju na wschód, południowy wschód oraz zachód i północ, które są odmienne pod względem zachowań demograficznych. Niemniej jednak to mieszkańcy dużych aglomeracji miejskich najszybciej przyswajają nowe wzorce zachowań, stąd zróżnicowanie przestrzenne form życia małżeńsko-rodzinnego nie w pełni pokrywa się z ww. układem przestrzennym.

Bezpośrednią implikacją współczesnych przemian ludnościowych związanych z drugim przejściem demograficznym są procesy depopulacyjne i przeobrażenia struktury demograficznej, szczególnie w zakresie niekorzystnych trendów starzenia się społeczeństwa oraz niskiego wskaźnika urodzeń. Pogłębianie się ubytku demograficznego w większości ośrodków miejskich oraz starzenie się społeczeństwa wymusza prowadzenie polityki miejskiej zorientowanej na trudności związane z tą sytuacją. Wyzwania demograficzne mają wymiar strukturalny i ogólnokrajowy, stąd przede wszystkim winny być przedmiotem zainteresowania polityki demograficznej i społecznej państwa. Nie oznacza to jednak, że nie powinny być one również brane pod uwagę w przypadku polityki miejskiej – rozumianej jako terytorialny wymiar zarówno polityk państwa wobec zagadnienia rozwoju miast, jak i polityk rozwojowych prowadzonych przez poszczególne miasta.

SŁOWA KLUCZOWE: drugie przejście demograficzne, formy życia małżeńsko-rodzinnego, zjawiska matrymonialne, zjawiska prokreacyjne, duże miasta.

SECOND DEMOGRAPHIC TRANSITION IN LARGE CITIES IN POLAND AND ITS IMPLICATIONS

ABSTRACT: The transformations of contemporary societies, including the broadly understood modernisation, have an impact on the sociological, psychological, and demographic image of the family. The concepts explaining the transformations of matrimonial and procreation phenomena emphasise the individuality of people, their emotions, feelings, specific needs, as well as the understanding of families in terms of institutions and interests. The theory explaining contemporary changes in the areas of marriage and reproduction is the concept of the second demographic transition, formulated by Dirk van de Kaa and Ron Lesthaeghe at the turn of the 1970s and 1980s. In explaining the importance of factors favouring the postponement of marriage and reproduction, reference was also made to the economic and sociological concepts of civil partnership and marriage, and the increase in preferences to limit the number of children.

The article presents the changes in the forms of marriage and family life in cities, using the available statistical data in the period of 1990–2019. The aim of the study was to identify and assess changes in the area of the matrimonial and reproductive behaviour in cities in Poland, especially in large urban centres. The analysis of statistical data shows that the transformations of matrimonial and procreation phenomena vary in time and space. The results obtained from the analysis of matrimonial and reproductive phenomena in large cities confirmed the

conclusions of other studies, but also provided new insights into changes in demographic behaviour. The clear disproportions in the dynamics of demographic changes in cities of various sizes, occurring at the beginning of the transformation period, are weakening. In many areas of matrimonial and reproductive changes, the pace of change is currently higher in medium-sized cities. The division of the country into the east, the south-east, the west, the and north which have been different in terms of demographic behaviour – has been confirmed for years. Nevertheless, it is the inhabitants of large urban agglomerations that assimilate new patterns of behaviour the fastest, which is why the spatial differentiation of the forms of marital and family life does not fully correspond to the above-mentioned spatial arrangement. Depopulation processes and the transformations of the demographic structure are a direct implication of contemporary population transformations related to the second demographic transition, especially in terms of unfavourable trends in the ageing of the society and low birth rate. The deepening demographic decline in most urban centres and the ageing of the society forces us to pursue an urban policy which would be focused on the challenges related to this situation. Demographic challenges are of a structural and countrywide dimension, hence they should primarily be of interest to the demographic and social policy of the state. This does not mean, however, that they cannot also be taken into account in the case of urban policy – understood as the territorial dimension of both state policies regarding urban development and development policies conducted by individual cities.

KEYWORDS: the second demographic transition, forms of marital and family life, matrimonial phenomena, reproductive phenomena, big cities.

1.1. Wstęp

Za współczesny rozwój demograficzny miast w równym stopniu odpowiedzialne są naturalne procesy społeczno-ekonomiczne, na które mamy tylko częściowy wpływ, jak też sposoby realizacji polityki miejskiej, gdzie rola instytucji i osób tworzących i wdrażających wytyczne przyjętych rozwiązań jest kluczowa (Krzysztofik 2019). Narzędziem przeznaczonym do realizacji celów strategicznych w odniesieniu do miast jest *Krajowa Polityka Miejska 2023*, przyjęta przez Radę Ministrów 20 października 2015 roku. Celem strategicznym jest wzmocnienie zdolności miast i miejskich obszarów funkcjonalnych do wspierania zrównoważonego rozwoju, tworzenia miejsc pracy i poprawy jakości życia mieszkańców. Dokument odnosi się do 10 głównych tematów, są nimi rozwój przestrzenny, partycypacja społeczna, demografia, transport i mobilność miejska, niskoemisyjność i efektywność energetyczna, rewitalizacja, polityka inwestycyjna, rozwój gospodarczy, ochrona środowiska i adaptacja do zmian klimatu oraz zarządzanie obszarami miejskimi.

We wspomnianym dokumencie w obszarze demografii zostały zidentyfikowane dwa najważniejsze problemy. Pierwszym z nich jest malejąca ogólna liczba ludności miast – w skrajnych przypadkach przyjmująca formę depopulacji i kurczenia się miast (tzw. *shrinking cities*). Zgodnie z opublikowaną w 2014 roku prognozą GUS do 2050 roku ludność Polski zmniejszy się o około 4,5 mln

mieszkańców, a spadek niemal w całości będzie dotyczył liczby mieszkańców miast. Drugim kluczowym wyzwaniem jest starzenie się społeczeństwa.

Zmiana struktury wieku populacji miast wynika z trzech głównych przyczyn: rosnącej długości życia, spadku liczby urodzeń oraz procesów migracyjnych. Prognozy GUS przewidują w latach 2013–2050 ubytek ludności w wieku produkcyjnym rzędu 5,5 mln osób (*Prognoza ludności na lata 2014–2050* 2014). W świetle prognoz rola czynników demograficznych będzie coraz większa i determinująca rozwój miast we wszystkich jego wymiarach (Śleszyński i in. 2018). Nie ujmując znaczenia innym aspektom, należy zauważyć, że rozmieszczenie ludności, jej redystrybucja i struktura stanowią współcześnie o możliwościach kreowania fundamentów ekonomicznych miast oraz kształtowania ich przestrzeni.

W sprawozdaniu Komisji Europejskiej *The impact of European demographic trends on region and urban development* (2011) wydzielono trzy typy miast europejskich w kontekście zmian społeczno-ekonomicznych i demograficznych. Pierwszy z nich reprezentują miasta dynamiczne pod względem gospodarczym, charakteryzujące się znacznym wzrostem ludności w drodze napływu migrantów o zarówno wysokich, jak i niskich kwalifikacjach, przyciągniętych stabilną siłą gospodarczą i zasobnością miast. Są to głównie większe miasta Europy Zachodniej. Drugi typ – to miasta o silnym zapleczu gospodarczym i nierosnącej lub stopniowo malejącej populacji. W tej kategorii mieści się większość małych i średnich miast Europy. W tym przypadku stopniowe kurczenie się miasta nie musi prowadzić do poważnych trudności, a nawet może się okazać korzystne ze względu na malejącą gęstość zaludnienia w środowisku miejskim. Do ostatniego typu zaliczono miasta charakteryzujące się złożonymi tendencjami malejącymi, w których możliwe jest wystąpienie spadków demograficznych i spowolnienie gospodarcze. Te obszary miejskie są zazwyczaj zlokalizowane w środkowej i wschodniej części UE (wschodnia część Niemiec oraz wschodnie regiony Polski, Węgier, Słowacji, Rumunii i Bułgarii), jednak zjawisko to zachodzi również w niektórych peryferyjnych obszarach Europy Zachodniej (np. południowa część Włoch, północna Anglia, północna Skandynawia).

Celem opracowania jest identyfikacja i ocena zmian w obszarze zachowań matrymonialnych i prokreacyjnych w miastach w Polsce, w tym szczególnie w dużych ośrodkach miejskich. Wśród mierzalnych charakterystyk zachowań matrymonialnych uwzględniono: skłonność do zawierania i rozpadu związków małżeńskich oraz wiek małżonków, a w obszarze zachowań prokreacyjnych – dzietność, urodzenia pozamałżeńskie, wiek matek, wzorce płodności oraz typy rodzin. Dla wszystkich ww. zagadnień przeprowadzono analizę porównawczą dla miast w latach 1990–2019. Początkowy okres analizy przeprowadzonej w opracowaniu był podyktowany momentem rozpoczęcia drugiego przejścia demograficznego w naszym kraju. W przypadku miast dużych uwzględniono dwa momenty czasowe, tj. lata 1990 i 2019 (dla kohabitacji i rodzin były to lata 2002 i 2011).

1.2. Zmiany małżeńskości i płodności w świetle wybranych koncepcji

Zmiany demograficzne, mimo występujących podobieństw, mogą mieć inny przebieg i inne konsekwencje w wybranych rejonach świata. Podczas gdy starzenie się populacji jest zjawiskiem uniwersalnym w skali światowej, już zahamowanie wzrostu jej liczebności (a nawet jej spadek, jaki jest zauważalny w wielu krajach europejskich) nie jest zjawiskiem powszechnym.

Pomimo różnego przebiegu procesów demograficznych w skali kontynentów, regionów i krajów Europa niewątpliwie była i jest tym kontynentem, na którym rozpoczynały się zjawiska istotne z punktu widzenia zaludnienia świata. W Europie rozpoczęły się procesy pierwszego i drugiego przejścia demograficznego. Procesy drugiego przejścia nie przebiegały jednakowo w poszczególnych krajach europejskich, a także ich natężenie było zróżnicowane w czasie. Rozpoczęły się one w krajach skandynawskich w latach 50., następnie rozprzestrzeniały się w Europie Zachodniej w latach 60., aż po kraje Europy Południowej w latach 70. ubiegłego wieku. Procesy przemian demograficznych rozpoczęte na północy i zachodzie Europy od lat 90. XX wieku obejmują kraje Europy Wschodniej i Środkowej. Zacierają się różnice pomiędzy Zachodem a Wschodem Europy, wyznaczonymi linią Hajnala, w zamian można mówić o nowym zróżnicowaniu przestrzennym krajów europejskich w ramach zachowań demograficznych. W krajach wschodnio- i środkowoeuropejskich drugie przejście demograficzne rozpoczęło się później, ale jego przebieg jest niezwykle dynamiczny. Właśnie tam obserwujemy kryzys demograficzny, u którego podłoża leżą głębokie przemiany tworzenia i rozpadu rodziny (Janiszewska 2013b). Postępujące zmiany w sferze małżeńskości sytuują Polskę wśród krajów Europy Środkowo-Wschodniej o umiarkowanym tempie zmian (blisko wartości średnich dla krajów europejskich). Podobnie jak w przypadku zachowań matrymonialnych, także w sferze zjawisk prokreacyjnych dynamika zmian w tym obszarze jest umiarkowana w stosunku do innych krajów Europy Środkowej i Wschodniej (Janiszewska 2013a).

Dyfuzja nowych procesów zachowań matrymonialnych i prokreacyjnych jest zróżnicowana w czasie i przestrzeni. Jonathan I. Israel (2001) pisząc o przemianach demograficznych opisywanych przez drugie przejście demograficzne, twierdzi, że to międzynarodowe i paneuropejskie zjawisko. Ale nie oznacza to, że przebieg tych procesów nie może być zróżnicowany i zależny od specyficznych warunków krajowych.

W naszym kraju od lat 90. ubiegłego wieku obserwujemy przemiany określane jako drugie przejście demograficzne (Kotowska 1999). Zjawiska demograficzne charakterystyczne dla drugiego przejścia należą do dwóch obszarów: małżeńskości i rozrodczości (van de Kaa 1994, 1997, 1999, 2001a, 2001b, 2008; van de Kaa, Herrenalb 2001; Lesthaeghe 1994; Lesthaeghe, Surkyn 2002).

W ramach pola małżeńskości najważniejsze są:

- upowszechnienie przedmałżeńskich (a nawet „przedpartnerskich”) stosunków erotycznych;

- opóźnienie typowego wieku zawarcia małżeństwa;
- zmniejszenie proporcji osób pozostających w związkach małżeńskich (zwłaszcza w tzw. związkach dożgonnych);
- dywersyfikacja i upowszechnienie alternatywnych form związków partnerskich;
- zwiększenie trwałego celibatu (pozostawanie poza związkami partnerskimi);
- wzrost nasilenia rozwodów;
- powszechność rodzin niepełnych;
- rozszerzenie się zjawiska wielości i różnorodności związków partnerskich w przebiegu życia jednostki.

Do nowych zjawisk obszaru rozrodczości należą:

- zmniejszenie średniej liczebności potomstwa w rodzinie;
- zanik wielodzietności i wzrost dobrowolnej bezdzietności;
- upowszechnienie „nowoczesnych” (niezawodnych, tanich i łatwych w stosowaniu) środków przeciwciażowych (nazwane drugą rewolucją antykoncepcyjną);
- opóźnienie typowego wieku prokreacji (co przy przyspieszeniu inicjacji erotycznej wydłużyło okres aktywności erotycznej z wykluczeniem rodzicielstwa) – por. Okólski 2005.

Autorzy koncepcji drugiego przejścia demograficznego – Dirk van de Kaa i Ron Lesthaeghe – wyjaśniają przyczyny wzrostu niechęci do wchodzenia w trwałe związki. Podkreślają zastąpienie materialistycznego systemu wartości, takich jak dążenie do bezpieczeństwa, stabilizacji i porządku, systemem postmaterialistycznym, w którym mamy do czynienia z autonomią jednostek, wolnością słowa i wpływem jednostki na decyzje władz. Konsekwencją tej zmiany jest rozkwit indywidualizmu, dążenie do samorealizacji oraz uwolnienie się od wzorców narzucanych przez tradycyjne autorytety, także w kwestiach rodzinnych. Spowodowało to poszerzenie spektrum wyboru zachowań związanych z formowaniem związków i reprodukcją (Fihel i in. 2017).

Wyjaśniając znaczenie czynników sprzyjających odraczeniu małżeństwu, warto odnieść się do ekonomicznych i socjologicznych koncepcji związku partnerskiego i małżeńskiego. Według teorii racjonalnych oczekiwań Beckera jednostki wchodzi w związki heteroseksualne wtedy, gdy korzyści netto z nich płynące przewyższają korzyści netto z rozwiązania alternatywnego, jakim jest w tym przypadku życie w pojedynkę (Becker 1973, 1974). Korzyści z małżeństwa wiążą się z wytworzeniem tzw. kapitału małżeńskiego: posiadaniem i wychowaniem wspólnego potomstwa, wzajemnym świadczeniem dóbr i usług realizowanych w gospodarstwie domowym, korzystaniem ze wspólnego majątku itp. (Radzikowska 1995). Koszty natomiast obejmują koszty transakcyjne poszukiwania odpowiedniego partnera i rozpadu związku, ograniczenie autonomii każdego z partnerów w podejmowaniu decyzji, dysponowaniu majątkiem i czasem. Dlatego wraz z poprawą warunków ekonomicznych oraz rozwojem instytucji

zabezpieczenia socjalnego „korzyści z małżeństwa są postrzegane jako mniejsze, i vice versa” (Okólski, Fihel 2012: 271).

W wyjaśnianiu wzrostu preferencji do ograniczania liczby potomstwa można posłużyć się teorią Easterlina. Według autora młodzi ludzie, podejmując decyzje prokreacyjne, kalkulują koszty i korzyści związane z posiadaniem potomstwa, a decydując o przyszłej wielkości rodziny, nie kierują się wysokością dochodu, lecz oceniają relatywne zmiany swojej sytuacji ekonomicznej względem dochodu swoich rodziców. Teoria ta zakłada, że cykliczność w procesie rodności jest oparta na określonym mechanizmie socjoekonomicznym, którego działanie prowadzi do kształtowania się określonych postaw i zachowań prokreacyjnych. Cykliczne zmiany płodności (o cyklu 20–25 lat) wyrażają się tym, że liczna kohorta rodzicielska decyduje się na małą liczbę dzieci, ponieważ dostrzega niedogodności społeczne i ekonomiczne w dużej liczebności rówieśników. Z kolei mało liczna generacja decyduje się na posiadanie wielu potomków, widząc społeczne i ekonomiczne niedogodności w małej liczbie rówieśników. Zdaniem Richarda A. Easterlina zmiany te, z opóźnieniem czasowym, powodują falowanie procesów demograficznych (Easterlin 1976).

Podsumowując, można stwierdzić, że dwie najbardziej wpływowe teorie uwzględniające zmiany zachowań, tj. klasyczna koncepcja ekonomiczna Garry’ego Beckera (1991) oraz teorie związane z wyjaśnieniem przemian rodziny i dzietności drugiej transformacji demograficznej (van de Kaa 2001a; Lesthaeghe 2010), przewidują dość zbliżony scenariusz długofalowych zmian. Zakładają one bowiem mniejszą liczbę małżeństw i dzieci, odkładanie macierzyństwa w czasie, większą niestabilność małżeństw oraz większy odsetek ludzi żyjących samotnie, jak również wolne związki (konkubinaty oraz *living apart together* – wspólne życie osobno), które pozwalają na więcej swobody i wymagają mniejszych zobowiązań, a w efekcie doprowadzają do osłabienia rodziny jako instytucji (Frątczak 2017).

Warto także wspomnieć o stanowisku Gøsty Espinga-Andersena. Polemizuje on z „czarnym scenariuszem zmiany rodziny”, a jego zasadniczy argument teoretyczny oparty jest na szeroko stosowanych w ekonomii modelach wielorakiej równowagi. Terminologia „wielorakiej równowagi” została zaczerpnięta od ekonomistów, którzy używają tej koncepcji do określenia sytuacji konfliktu norm i braku jasności co do oczekiwań, i przeniesiona na grunt socjologii. Obecna faza przejściowa (faza turbulencji), przez jaką przechodzi rodzina, jest okresem przejścia noszącym cechy normatywnej niejednoznaczności i niepewności od stanu równowagi rodziny, gdzie jej żywicielem był mąż (zarabiający na utrzymanie rodziny mężczyzna), do stanu równowagi opartej na symetrii płci. Przejście od jednego stanu równowagi do drugiego wymaga czasu na zmiany wywołane przejściem pomiędzy stanami. Tłumaczy to, dlaczego obecnie rodzina doświadcza procesu zmian i przechodzi takie turbulencje. Gøsta Esping-Andersen argumentuje, że głównym czynnikiem stojącym za zmianami normatywnymi jest rewolucja ról kobiet, i z tego wyprowadza logiczny dowód, że jakakolwiek równowaga

w rodzinie musi być oparta na równości płci. Esping-Andersen twierdzi, że osłabienie instytucji małżeństwa i spadek płodności od lat 60. XX wieku są oznakami fazy przejściowej, a nie stałym kierunkiem dalszego rozwoju (Frątczak 2017).

1.3. Zmiany demograficzne w obszarze małżeńskości

Formowanie się małżeństw w miastach

Do czynników mających wpływ na kształtowanie się skłonności do zawierania związków małżeńskich zalicza się: aktualną sytuację demograficzną, która jest wynikiem wydarzeń lat minionych, zmiany gospodarcze, regulacje prawne oraz przekształcenia świadomościowo-mentalne społeczeństwa. Wymienione czynniki często działają razem, a w pewnych okresach, dłuższych bądź krótszych, zarysowuje się przewaga jednego z nich.

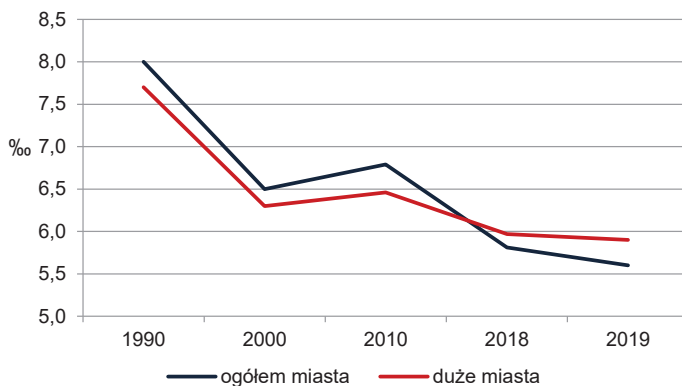
Początek lat 90. w naszym kraju to okres, w którym wchodziły w wiek matrymonialny roczniki z echa wyżu powojennego, oczekiwano więc i zakładano w prognozach wzrost tendencji zawierania małżeństw. Tak się jednak nie stało, przyczyniły się do tego nie tylko zmiany społeczno-gospodarcze wynikające z transformacji rozpoczynającej się w naszym kraju, ale i przemiany związane z drugim przejściem demograficznym. W efekcie rola czynnika demograficznego, tak ważna w okresie powojennym, od lat 90. wyraźnie straciła na znaczeniu (Slany 2000).

Skłonność do wstępowania w związki małżeńskie w miastach, w tym szczególnie w dużych ośrodkach miejskich, sukcesywnie maleje od lat 90. ubiegłego wieku (rys. 1). Jeszcze na początku analizowanego okresu wartości współczynnika zawierania związków małżeńskich były wysokie zarówno w miastach ogółem, jak i w największych ośrodkach miejskich – odpowiednio 8% i 7,7%. Zmiany demograficzne, jakie dokonały się przez trzy dekady w tym obszarze, jednoznacznie wskazują na mniejszą częstotliwość zachowań matrymonialnych – wskaźniki osiągnęły wartość 5,6% dla wszystkich miast i 5,9% dla największych miast w Polsce. Należy odnotować, że spadek skłonności do zawierania małżeństw w miastach ogółem był nieco większy niż w ośrodkach liczących powyżej 100 tys. mieszkańców. Świadczy to o większym spadku tej skłonności wśród mieszkańców pozostałych ośrodków miejskich w Polsce, tj. miast małych i średniej wielkości.

We wszystkich dużych miastach¹ w Polsce częstotliwość wstępowania w związki małżeńskie zmniejszyła się pomiędzy rokiem 1990 i 2019 (rys. 2). Jeszcze na początku lat 90. połowa dużych miast osiągała wysokie wartości wskaźnika zawierania małżeństw – rzędu 8–9%, a w 2019 roku wartości

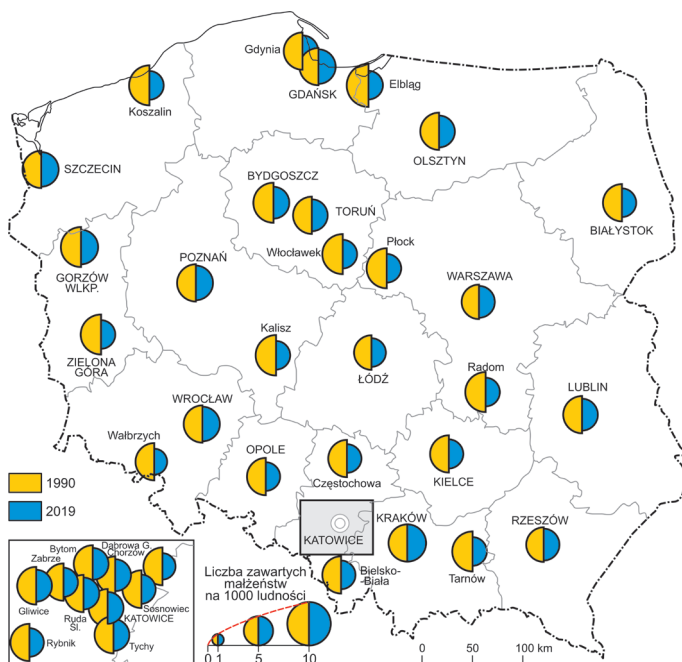
¹ Analiza została przeprowadzona dla 38 miast dużych – powyżej 100 tys. mieszkańców, według stanu na rok 2019.

te obniżyły się o 2–4%. Największe spadki odnotowano we Włocławku, Kaliszu, Płocku i Elblągu – powyżej 4%.



Rys. 1. Małżeństwa na 1000 ludności w wieku 15 lat i więcej w miastach w latach 1990–2019

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

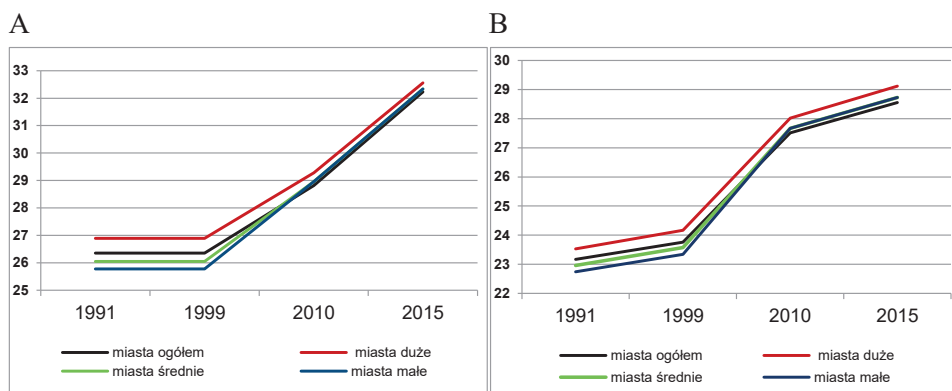


Rys. 2. Małżeństwa na 1000 ludności w wieku 15 lat i więcej w dużych miastach w 1990 i 2019 roku

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

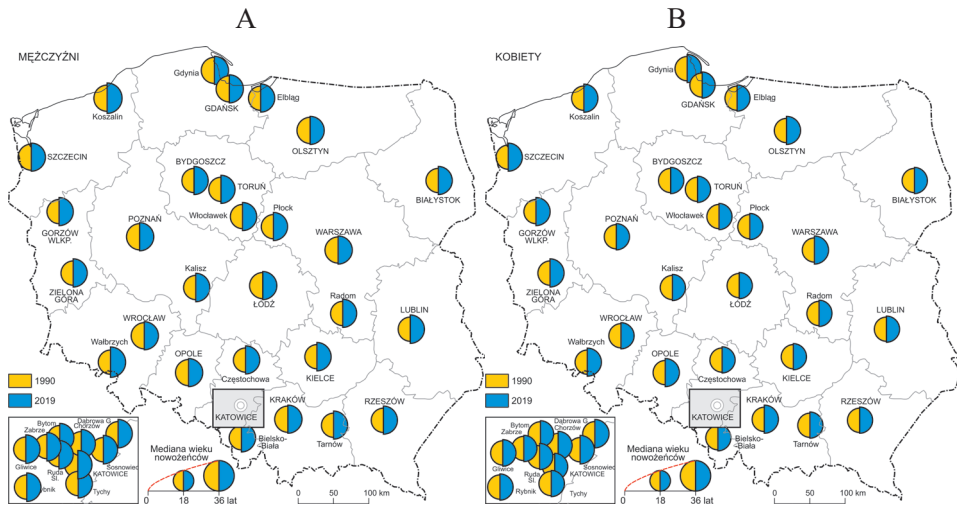
Wśród innych charakterystyk dotyczących zawieranych małżeństw istotną cechą jest wiek nowożeńców. Od lat 90. w wyniku zmian systemu społeczno-ekonomicznego w naszym kraju zmieniły się aspiracje i preferencje młodzieży wkraczającej w dorosłe życie. Wyrazem tych przemian jest m.in. zawieranie związków małżeńskich w późniejszym wieku zarówno w miastach, jak i na terenach wiejskich (Janiszewska 2013a). Tendencja ta widoczna jest w medianie wieku nowożeńców, zarówno w przypadku mężczyzn, jak i kobiet (rys. 3). W przeprowadzonej analizie danych statystycznych odnotowano wzrost tej miary dla mieszkańców miast, niezależnie od wielkości ośrodka. Należy zaznaczyć, że mediana wieku osób zawierających małżeństwo jest największa w dużych miastach (mężczyźni – 32,6 lat; kobiety – 29,1 lat), ale przyrost wartości mediany wieku w latach 1991–2015 był większy w miastach średnich i małych, zarówno dla mężczyzn, jak i kobiet.

Podjęcie decyzji o zawarciu małżeństwa w późniejszym wieku występuje we wszystkich dużych miastach, zarówno w przypadku mężczyzn, jak i kobiet. Na początku lat 90. tylko 7% kobiet i 9% mężczyzn w miastach powyżej 100 tys. mieszkańców zawierało swój związek małżeński w wieku 30–34 lat, a trzy dekady później odsetki te adekwatnie wyniosły już 22% i 27%. W 2019 roku najpóźniej legalizowali swój związek mieszkańcy Wałbrzycha, Koszalina, Szczecina i Chorzowa (mediana powyżej 33 lat) oraz mieszkanki Wałbrzycha, Koszalina i Zielonej Góry (mediana powyżej 30 lat). W analizowanym okresie 30 lat w dużych miastach odnotowano przyrost wartości mediany o 5,9 lat dla mężczyzn i 6,1 lat dla kobiet. Miastami, w których wiek zawierania małżeństw wzrósł najbardziej (powyżej 8 lat), były: Wałbrzych, Włocławek, Sosnowiec, Gorzów Wielkopolski i Chorzów (mężczyźni) i Wałbrzych (kobiety) – por. rys. 4.



Rys. 3. Mediana wieku nowożeńców w miastach w latach 1991–2015 (A – mężczyźni; B – kobiety)

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.



Rys. 4. Mediana wieku nowożeńców w dużych miastach w 1990 i 2019 roku (A – mężczyźni; B – kobiety)

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

W raporcie Centrum Badań i Analiz Rynku, zatytułowanym *Zbadanie i określenie warunków do poprawy kondycji demograficznej Polski wraz z rekomendacjami zmian w obszarze godzenia życia zawodowego i prywatnego z wykorzystaniem środków z EFS w perspektywie finansowej 2021–2027* (2021), badaniu poddano postawy Polek i Polaków wobec założenia rodziny, zawarcia związku małżeńskiego, posiadania dzieci. Zaprezentowane wyniki badań wskazują, że postawa respondentów wobec instytucji małżeństwa jest w większości pozytywna. Blisko 60% biorących udział w badaniu chciałoby zawrzeć związek małżeński w przyszłości. Przeciwników takiego podejścia było blisko 14%. Postawy Polek i Polaków wobec instytucji małżeństwa określić można jako tradycyjne. Większość badanych wskazując na powód podjęcia decyzji o ślubie, mówiła o uczuciu, miłości do swojego partnera lub partnerki. Zwracano także uwagę na poczucie bezpieczeństwa, jakie daje małżeństwo, oraz symboliczne przypięczętowanie związku. Tradycje i przyjęte obyczaje, a także wiara stanowią kolejny ważny powód zawarcia związku małżeńskiego. Co istotne, powody pragmatyczne, oznaczające postrzeganie małżeństwa jako instrumentu do uzyskania jakichś zewnętrznych korzyści, wskazywane były jedynie przez co dziesiątego badanego. Należy wobec tego uznać, że podstawą stosunku Polek i Polaków do rodziny są tradycyjne wartości. Podobne postawy zaobserwować można w przypadku osób, które w chwili badania nie pozostawały w związku małżeńskim. Polki i Polacy generalnie chcieliby zawrzeć związek małżeński w przyszłości, chociaż należy zaznaczyć, że częściej odpowiadały

w ten sposób kobiety. Deklaracje dotyczące chęci sformalizowania związku malały wraz z wiekiem. Dysproporcje te można dostrzec najwyraźniej, porównując dwie skrajne grupy wiekowe: osoby młodsze zdecydowanie częściej wskazywały na odpowiedź twierdzącą w porównaniu do badanych mających 35–40 lat. Chociaż większość Polek i Polaków chciałaby wziąć ślub w przyszłości, wśród tych, którzy deklarują, że nie chcą formalizować swojego związku, dominuje przekonanie o tym, że małżeństwo ogranicza wolność i niezależność. Połowa tych badanych nie czuje potrzeby zawierania małżeństwa lub odczuwa niechęć do takiego rozwiązania. Niebagatelny wpływ na decyzje matrymonialne Polek i Polaków ma ich rodzina pochodzenia, a dokładniej doświadczenia, jakie wynieśli ze swojego domu rodzinnego.

Rozwody

Rozpad związku małżeńskiego następuje w wyniku dwóch sytuacji: poprzez śmierć jednego ze współmałżonków i rozwód. W Polsce głównym powodem rozpadu związków małżeńskich jest śmierć jednego ze współmałżonków, jednak udział rozwodów jako przyczyny rozwiązania małżeństw sukcesywnie rośnie. W latach 1990–2019 odsetek ten zwiększył się o 10 pp. (z 18,7 do 28,9%).

Od lat 50. ubiegłego wieku² stopa rozwodów w miastach była zawsze większa niż na terenach wiejskich, dlatego rozwody były traktowane jako „problem miejski”. Obecnie różnica pomiędzy współczynnikami rozwodów pomiędzy miastem a wsią nie jest tak duża (miasta – 2,0‰; wieś – 1,2‰), jak było jeszcze w latach 90. (miasta – 1,5‰; wieś – 0,5‰).

W latach 1990–2019 rozpad małżeństw w wyniku rozwodu w miastach w Polsce nie miał stałej tendencji, liczba rozwodów na 10 tys. mieszkańców rosła do 2011, potem nieznacznie obniżała się do 2015 roku, by znowu zacząć rosnąć (rys. 5). Podobna tendencja wystąpiła w dużych miastach, choć wartości z ostatnich lat były nieco niższe niż we wszystkich miastach, co świadczy o większej skłonności do rozwodów wśród mieszkańców pozostałych grup wielkościowych miast w kraju.

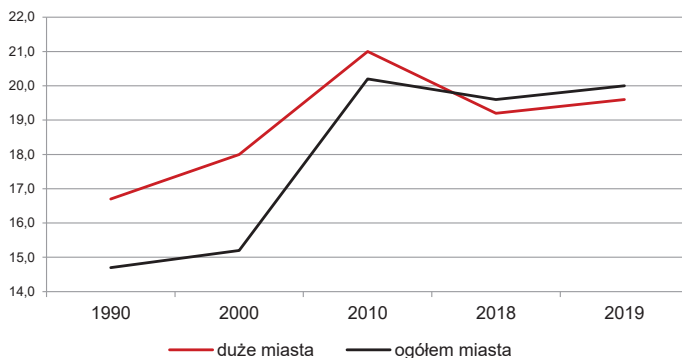
Stopa rozwodów w dużych miastach jest bardzo zróżnicowana, od 5,8 na 10 tys. ludności w Lublinie do 26,9 na 10 tys. ludności w Łodzi. Przypadek Lublina na tle innych miast dużych w Polsce jest wyjątkiem, tylko tam wartość tego współczynnika jest jednocyfrowa, co świadczy o konserwatywnej postawie mieszkańców miasta. W pozostałych miastach wartości te były kilkukrotnie większe, w aż 19 z nich przekraczały wartość 20 rozwodów na 10 tys. mieszkańców (rys. 6). Należy także odnotować przeciwstawne kierunki zmian tendencji do rozwodów w dużych miastach, bowiem w większości miast (25) wartość wskaźnika

² Instytucja rozwodów została wprowadzona w Polsce 1 stycznia 1946 roku.

zwiększyła się, a w 13 ośrodkach skłonność do rozwodów uległa zmniejszeniu (rys. 6). Miastami, gdzie odnotowano największe przyrosty wskaźnika rozwodów (powyżej 8), były: Tychy, Tarnów, Zabrze, Katowice, Ruda Śląska i Białystok, zaś spadki – w Lublinie i Kielcach.

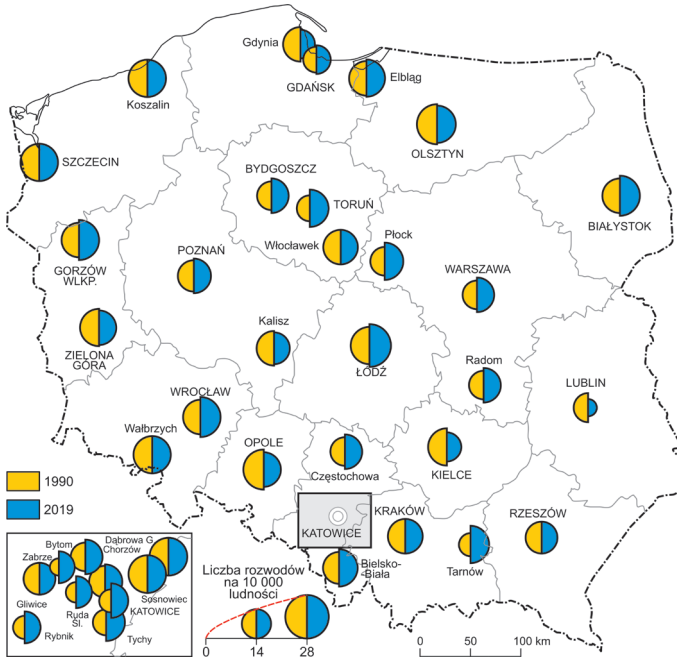
Obraz rozpadu polskiej rodziny w wyniku rozwodu w dużych miastach poszerzono o miarę obrazującą relację udzielonych rozwodów do nowo zawartych małżeństw (rys. 7). Miernik ten wykazuje dużą dynamikę w analizowanym okresie, od wartości 243 rozwodów na 1000 zawartych związków małżeńskich w 1990 roku do 423 w 2019 roku we wszystkich miastach. W dużych miastach na każde 1000 nowo zawartych małżeństw rozpadło się wskutek rozwodu 280 związków w 1990 roku i 389 w 2019 roku. Także i w tym przypadku dynamika zmian była większa w miastach średnich i małych. Obserwowane w Polsce przemiany drugiego przejścia demograficznego, w tym intensyfikacja rozpadu małżeństw, rozpoczęły się w największych miastach, które są pionierami nowych zachowań demograficznych. W następnych etapach przemiany te metodą dyfuzji docierają do miast średnich i małych oraz na obszary wiejskie.

Obraz rozkładu przestrzennego relacji rozwodów do zawartych małżeństw w dużym stopniu koresponduje z rozkładem przestrzennym współczynnika rozwodów (rys. 6, 8). Najwięcej rozwodów na każde 1000 zawartych małżeństw odnotowały: Białystok, Łódź, Wałbrzych i Dąbrowa Górnicza (powyżej 500), zaś najmniej Lublin (118). Tylko w 4 miastach współczynnik rozwodów do 1000 zawartych małżeństw zmniejszył się (Lublin, Gdynia, Kielce i Kraków), pozostałe odnotowały wzrost tej miary, największy w Płocku i Tarnowie.

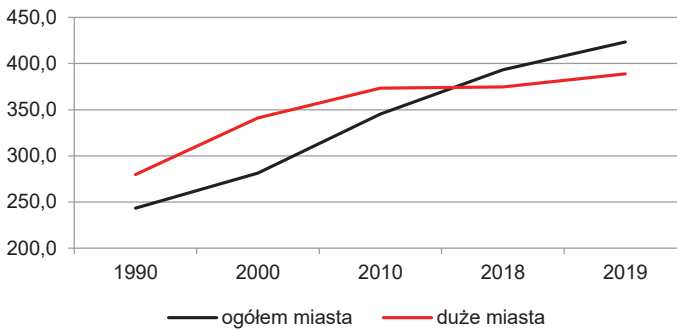


Rys. 5. Rozwody na 10 tys. ludności w miastach w latach 1990–2019

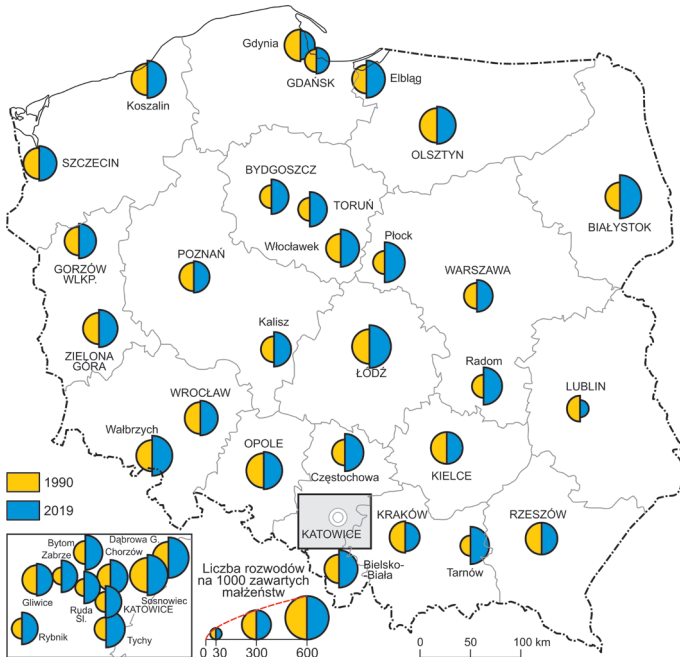
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.



Rys. 6. Rozwody na 10 tys. ludności w dużych miastach w 1990 i 2019 roku
 Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.



Rys. 7. Rozwody na 1000 zawartych małżeństw w miastach w latach 1990–2019
 Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.



Rys. 8. Rozwody na 1000 zawartych małżeństw w dużych miastach w 1990 i 2019 roku
 Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Związki kohabitacyjne

Do zjawisk charakterystycznych dla drugiego przejścia demograficznego zaliczamy także upowszechnienie się życia w alternatywnych formach związków partnerskich. Kohabitacja to forma, która staje się stopniowo uniwersalną formą życia rodzinnego oraz instytucją, ponieważ rodzą się w niej i wychowują dzieci. Według Margaret Matlin (1996: 308) „kohabitacja oznacza, że dwie osoby płci przeciwnej żyją razem jak mąż i żona, nie będąc jednak małżeństwem”. Zjawisko kohabitacji upowszechnia się, występuje wśród osób w różnym wieku, niezależnie od stanu cywilnego, rasy czy klasy społecznej. Staje się bardzo szybko częścią kultury normatywnej danego społeczeństwa. Fenomenowi temu towarzyszy wzrost społecznej akceptacji, która jest wynikiem nowego, liberalnego podejścia do życia seksualnego niezamężnych osób.

Według Anny Kwak kohabitacja może:

- poprzedzać małżeństwo i stanowić okres przedłużonego „chodzenia ze sobą”;
- poprzedzać małżeństwo i stanowić przygotowanie do niego;
- stanowić alternatywną formę małżeństwa, zwłaszcza dla osób, które nie zamierzają się pobrać;

- stanowić formę niezamężnego życia, wyrastającą z ideologii niezależności (Kwak 1995a, 1995b).

Informacje o rozmiarach kohabitacji są zbierane podczas spisów powszechnych, dlatego w opracowaniu zaprezentowano obraz zjawiska z lat 2002 i 2011. Według informacji pochodzących z ostatnich spisów liczba partnerek/partnerów wzrosła o prawie 2/3 (z niespełna 400 tys. w 2002 roku do prawie 650 tys. w 2011 roku) – co oznacza wzrost liczby związków kohabitacyjnych z prawie 200 tys. w 2002 roku do ok. 320 tys. w 2011 roku. Udział tej grupy osób w całej populacji nadal nie jest znaczący – w 2002 roku kohabitanci stanowili 1,3%, zaś w 2011 roku – 2,0% ogółu ludności w wieku 15 lat i więcej³. Zdecydowana większość partnerów mieszkała w mieście (80%). Osoby żyjące w związkach konsensualnych w Polsce w 2011 roku to przede wszystkim mieszkańcy podregionów zachodnich, północnych, największych miast polskich i podregionów silnie zurbanizowanych (Janiszewska 2013a).

W przypadku dużych miast najwięcej osób pozostających w związkach partnerskich to mieszkańcy przede wszystkim miejscowości leżących w zachodniej i północnej części kraju – Zielonej Góry, Gorzowa Wielkopolskiego, Koszalina, Olsztyna, Szczecina, Wałbrzycha, Wrocławia (tab. 1). Podkreślić jednak trzeba, że w dalszym ciągu rozmiary kohabitacji, także w dużych miastach, w świetle wyników spisów powszechnych są niewielkie (2–4% ogółu dorosłych). Największy przyrost osób, które żyły w związkach nieformalnych, nastąpił w miastach na zachodzie kraju. Należy zaznaczyć, że w zdecydowanej większości miast powyżej 100 tys. mieszkańców rozmiary kohabitacji uległy zwiększeniu, np. pięciokrotny wzrost w Koszalinie. Tylko dwa miasta – Lublin i Kielce – odnotowały zmniejszenie się odsetka osób pozostających w związkach partnerskich.

Tabela 1. Udział osób pozostających w związkach partnerskich w dużych miastach w 2002 i 2011 roku

Wyróżnienie	Udział osób pozostających w związku partnerskim		Wyróżnienie	Udział osób pozostających w związku partnerskim	
	2002	2011		2002	2011
1	2	3	4	5	6
Miasta duże	1,5	2,7	Łódź	1,8	3,0
Białystok	1,0	1,8	Olsztyn	1,7	3,7

³ Według Anny Matysiak (2009), która przedstawiła po raz pierwszy w polskiej literaturze przedmiotu własne szacunki skali kohabitacji w Polsce na podstawie danych wzdułżnych, rozmiary kohabitacji były niedoszacowane.

1	2	3	4	5	6
Bielsko-Biała	1,2	2,2	Opole	1,6	2,4
Bydgoszcz	1,3	2,4	Płock	0,9	1,9
Bytom	1,8	3,1	Poznań	1,6	3,1
Chorzów	2,3	4,0	Radom	0,6	1,1
Częstochowa	0,8	1,2	Ruda Śląska	1,2	2,2
Dąbrowa Górnicza	1,2	1,7	Rybnik	0,8	1,7
Elbląg	1,5	2,8	Rzeszów	0,5	1,3
Gdańsk	1,6	3,0	Sosnowiec	1,3	2,5
Gdynia	1,6	2,7	Szczecin	2,2	3,8
Gliwice	1,6	2,7	Tarnów	0,5	0,9
Gorzów Wielkopolski	2,0	4,1	Toruń	1,5	2,7
Kalisz	1,2	1,8	Tychy	0,9	2,1
Katowice	0,9	2,6	Wałbrzych	2,0	3,6
Kielce	1,5	1,2	Warszawa	1,8	3,3
Koszalin	0,7	3,9	Włocławek	1,2	2,0
Kraków	2,1	2,2	Wrocław	2,0	3,5
Legnica	1,1	3,0	Zabrze	1,8	3,0
Lublin	2,2	1,6	Zielona Góra	2,1	4,2

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

1.4. Zmiany demograficzne w obszarze rozrodczości

Dzietność

Wśród czynników wpływających bezpośrednio na liczbę urodzeń w danej populacji w określonym czasie można wyróżnić: liczbę kobiet (i mężczyzn) w wieku zdolności do prokreacji, intensywność tworzenia trwałych związków heteroseksualnych (przede wszystkim małżeństw) oraz poziom płodności tych par (Okólski 2006). Do najważniejszych bezpośrednich determinant spadku urodzeń w Polsce po 1989 roku należały zmiana kalendarza (odraczanie), spadek rozrodczości oraz spadek intensywności tworzenia związków małżeńskich (Fihel i in. 2017).

Spadek poziomu dzietności w Polsce związany jest z dwiema kwestiami: po pierwsze, spadkiem płodności w jej ilościowym wymiarze (*quantum*), po drugie, z odraczeniem płodności (*tempo*) – por. Duszczyk i in. (2014). Od 1998 roku Polska pozostaje krajem o niskiej dzietności, tzn. wartości przekrojowego

współczynnika dzietności utrzymują się poniżej 1,5 dziecka na kobietę w wieku rozrodczym. Także w miastach ogółem, w tym szczególnie w dużych ośrodkach miejskich, od końca lat 90. utrzymuje się niska dzietność (rys. 9). W omawianym okresie 1990–2019 tylko w Warszawie i Opolu TFR (Total Fertility Rate) zwiększył wartość, pozostałe duże miasta odnotowały spadek, w zdecydowanej większości był on bardzo duży (rys. 10). Jego konsekwencją była niska dzietność (poniżej 1,3), jaką odnotowano w 6 miastach w kraju, tj. w Wałbrzychu, Tarnowie, Sosnowcu, Elblągu, Dąbrowie Górniczej i Częstochowie. Tak niski poziom dzietności wskazuje, że przeważająca część dużych miast (31 ośrodków) znalazła się w sytuacji określanej jako „pułapka niskiej dzietności” (Goldstein i in. 2009; Sobotka 2011).

Utrzymywanie się tak długo niskiej dzietności prowadzi nie tylko do spadku liczby ludności, ale przede wszystkim do głębokich i trudno odwracalnych zmian struktury wieku. Poprawę struktur wieku, tzn. przeciwdziałanie pogorszeniu się proporcji między osobami najmłodszymi, dorosłymi i starszymi, może przynieść jedynie stały, długookresowy wzrost dzietności. Dlatego też, podkreślając jego znaczenie dla zahamowania przeobrażeń zmian struktur wieku, w dokumencie Komisji Europejskiej o sytuacji demograficznej Europy i wynikających z niej wyzwaniach rozwojowych wprowadzono termin „odnowa demograficzna” (*demographic renewal*), a nie po prostu „wzrost dzietności” (Kotowska 2019).

W miastach zmianom ulega także natężenie urodzeń na 1000 kobiet w wieku rozrodczym, nastąpił m.in. spadek płodności wśród kobiet najmłodszych (poniżej 24. roku życia) i wzrost w grupach 30–34 i 35–39 lat. Wymienione wyżej tendencje przemian płodności kobiet w miastach wskazują na zmiany wzorca płodności⁴, które są wynikiem odraczania decyzji o posiadaniu dziecka i realizowania ich w późniejszym okresie. Zjawisko to jest silnie związane

⁴ Uwzględniając wartości cząstkowych współczynników płodności dla trzech grup wiekowych, w których płodność jest największa, tj. 20–24, 25–29 oraz 30–34 lata, można wyznaczyć sześć wzorców płodności według wieku:

wzorzec I – najwyższe wartości współczynnika płodności występują w wieku 20–24 lata i są wyraźnie wyższe (różnice między ich wartościami przewyższają 10%) niż zaobserwowane w wieku 25–29 lat;

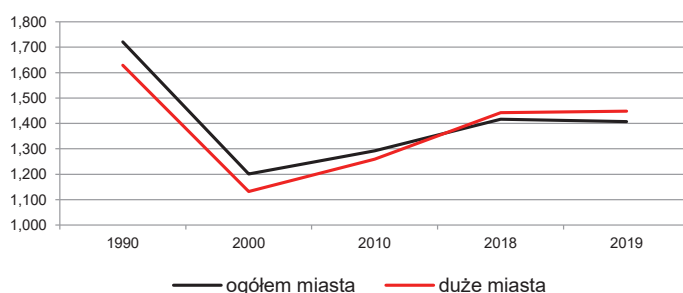
wzorzec II – współczynniki płodności kobiet w wieku 20–24 i 25–29 kształtują się na zbliżonym poziomie (różnice między ich wartościami nie są wyższe niż 10%);

wzorzec III – wartości współczynnika płodności w wieku 20–24 lata są wyraźnie niższe aniżeli w wieku 25–29 lat;

wzorzec IV – natężenie płodności jest najwyższe w wieku 25–29 lat, ale równocześnie w sąsiednich grupach wieku kształtuje się na nieznacznie niższym poziomie;

wzorzec V – natężenie płodności jest najwyższe w wieku 25–29 lat, a w wieku 20–24 lata jest niższe w porównaniu do wieku 30–34 lata;

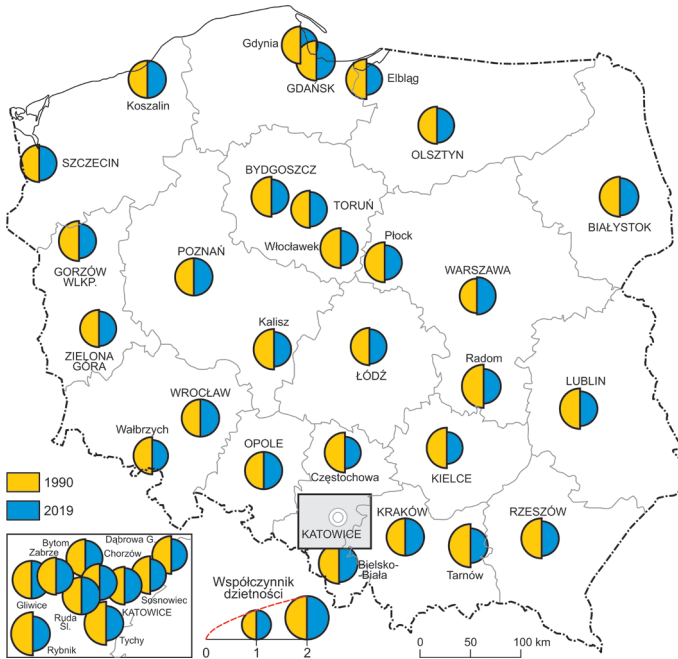
z odraczaniem decyzji o zawarciu małżeństwa (jak już wspomniano bowiem, w ciągu ostatnich kilkunastu lat wzrósł średni wiek nowożeńców). Na początku omawianego okresu zdecydowana większość miast reprezentowała I wzorzec płodności – najwyższe wartości współczynnika płodności występowały w wieku 20–24 lata i były wyraźnie wyższe (różnice między ich wartościami przewyższały 10%) niż zaobserwowane w wieku 25–29 lat (tab. 2). Tylko w Warszawie, Białymstoku, Opolu i Rzeszowie współczynniki płodności kobiet w wieku 20–24 i 25–29 kształtowały się na zbliżonym poziomie (II wzorzec płodności). Przemiany zachowań prokreacyjnych (w tym podejmowanie decyzji o macierzyństwie w późniejszym wieku) poskutkowały dalszymi zmianami wzorców płodności. W 2019 roku duże miasta (z wyjątkiem Warszawy) znalazły się w V wzorcu płodności, gdzie natężenie płodności jest najwyższe w wieku 25–29 lat, a w wieku 20–24 lata jest niższe w porównaniu do wieku 30–34 lata. Największe zmiany w ramach płodności odnotowała Warszawa, gdzie najwyższe wartości współczynnika płodności występowały w wieku 30–34 lata (VI wzorzec płodności).



Rys. 9. Dzietność w miastach w latach 1990–2019

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

wzorzec VI – najwyższe wartości współczynnika płodności występują w wieku 30–34 lata.



Rys. 10. Dzietność w dużych miastach w 1990 i 2019 roku

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Zjawisko opóźnienia płodności ma miejsce zarówno na terenach wiejskich, jak i miejskich, przy czym w miastach procesy te są bardziej intensywne niż na wsiach. Od 2000 roku mieszkanki miast rodzą dzieci statystycznie później niż mieszkanki wsi, a fakt, że do roku 1999 tendencja była przeciwna, związany był ze znacznie większą liczbą urodzeń na wsiach, realizowanych w dłuższym okresie (Duszczyk i in. 2014).

O opóźnieniu decyzji prokreacyjnych świadczy wzrost mediany wieku matek. W latach 1990–2019 wiek ten zwiększył się o blisko 5 lat w miastach ogółem, a w dużych o blisko 4 lata (rys. 11). Na początku lat 90. ubiegłego wieku w ponad połowie dużych miast wiek środkowy matek nie przekraczał 28 lat, a trzy dekady później w przeważającej części tych ośrodków wartość tej miary przekraczała 32 lata. We wszystkich dużych miastach mediana wieku matek wzrosła, największe wartości wystąpiły w Dąbrowie Górniczej i Kaliszu – prawie 6 lat (rys. 12).

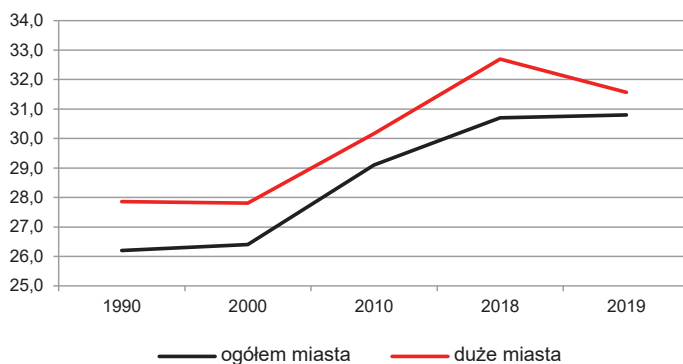
W Polsce istnieje silny związek pomiędzy odraczaniem małżeństwa i płodności: współczynnik korelacji r-Pearsona między średnim wiekiem wejścia w pierwszy związek małżeński i średnim wiekiem urodzenia przez kobietę pierwszego dziecka wyniósł 0,97 w okresie 1988–2011. Odraczanie tych dwóch wydarzeń w życiu młodych osób wynika z bardziej ogólnych tendencji społeczno-ekonomicznych kształtujących inny niż w okresie PRL cykl życia (Duszczyk i in. 2014).

Tabela 2. Wzorce płodności w dużych miastach w 1990 i 2019 roku

Wzorce płodności	Miasta – 1990
I	Bielsko-Biała, Bydgoszcz, Bytom, Chorzów, Częstochowa, Dąbrowa Górnicza, Elbląg, Gdańsk, Gdynia, Gliwice, Gorzów Wielkopolski, Kalisz, Katowice, Kielce, Koszalin, Kraków, Lublin, Łódź, Olsztyn, Płock, Poznań, Radom, Ruda Śląska, Rybnik, Sosnowiec, Szczecin, Tarnów, Toruń, Tychy, Wałbrzych, Włocławek, Wrocław, Zabrze, Zielona Góra
II	Warszawa, Białystok, Opole, Rzeszów
Wzorce płodności	Miasta – 2019
V	Białystok, Bielsko-Biała, Bydgoszcz, Bytom, Chorzów, Częstochowa, Dąbrowa Górnicza, Elbląg, Gdańsk, Gdynia, Gliwice, Gorzów Wielkopolski, Kalisz, Katowice, Kielce, Koszalin, Kraków, Lublin, Łódź, Olsztyn, Opole, Płock, Poznań, Radom, Ruda Śląska, Rybnik, Rzeszów, Sosnowiec, Szczecin, Tarnów, Toruń, Tychy, Wałbrzych, Włocławek, Wrocław, Zabrze, Zielona Góra
VI	Warszawa

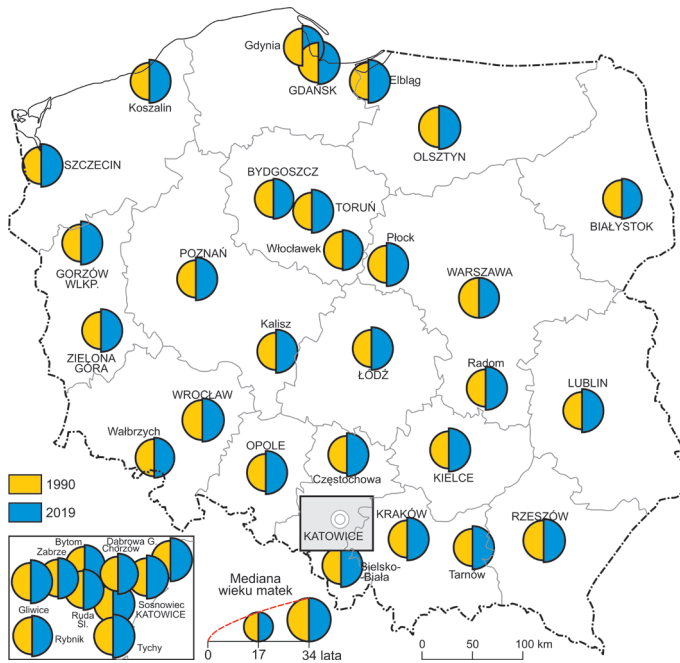
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Konsekwencją znacznego odraczania macierzyństwa jest wzrost dzietności niezrealizowanej (bezdzietności nieintencjonalnej), związany z obniżeniem płodności w starszych grupach wieku rozrodczego. Z badań zrealizowanych w Ośrodku Studiów nad Płodnością Człowieka wynika, że problem niepłodności dotyczy około 20% społeczeństwa w wieku rozrodczym – w Polsce jest to około 1,5 miliona par. Główną przyczyną niepłodności jest wiek kobiet (Duszczyk i in. 2014).



Rys. 11. Mediana wieku matek w miastach w latach 1990–2019

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.



Rys. 12. Mediana wieku matek w dużych miastach w 1990 i 2019 roku
 Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Urodzenia pozamałżeńskie

Jeszcze do niedawna zachowania prokreacyjne bardzo ściśle wiązały się z zachowaniami na rynku matrymonialnym. Zależności pomiędzy liczbą zawieranych małżeństw a liczbą urodzeń, zarówno potencjalnych, jak i faktycznych, były wysokie. Przemiany wpisujące się w drugie przejście demograficzne objęły także zachowania prokreacyjne, przyczyniając się do wzrostu odsetka urodzeń pozamałżeńskich, w tym w związkach partnerskich i przez samotne matki (Janiszewska 2013a).

Okres Polski Ludowej odznaczał się stabilizacją odsetka urodzeń dzieci nieślubnych na niskim poziomie (4–6%). Dopiero lata 90. XX wieku i początek XXI wieku przyniosły szybki wzrost tego udziału. Obecnie co czwarte urodzone dziecko w miastach to urodzenie pozamałżeńskie, na wsi co piąte. Choć w skali ogólnopolskiej obszary wiejskie są mniej podatne na rozprzestrzenianie się nowinek obyczajowych, na terenie naszego kraju znaleźć można obszary, gdzie różnice między miastem a wsią są niezauważalne, jak i również takie województwa, gdzie mieszkańcy wsi są bardziej „innowacyjni” obyczajowo niż „mieszczuchy”. Generalnie zatem mieszkańcy wsi odznaczają się większym zróżnicowaniem

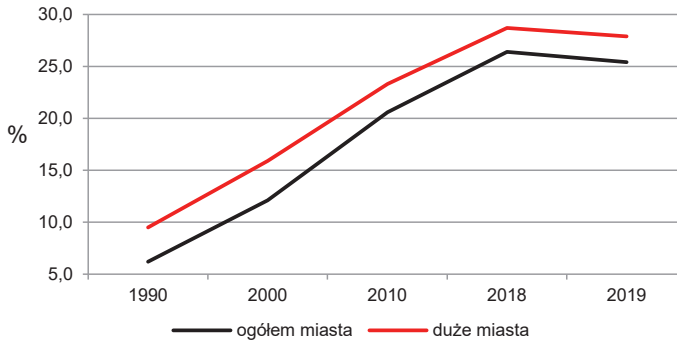
skłonności do wydawania pozamałżeńskiego potomstwa niż mieszkańcy miast. Podkreślić wypada, że w trzech województwach – warmińsko-mazurskim, lubuskim i zachodniopomorskim – frakcja urodzeń nieślubnych na wsi jest od wielu już lat wyższa niż wśród ludności miast. Sformułować można zatem następującą zasadę – im niższy poziom urodzeń pozamałżeńskich, tym większa różnica pomiędzy mieszkańcami miast i wsi, przy czym w takiej sytuacji to osoby zamieszkujące wieś są bardziej konserwatywne. Wraz ze wzrostem ogólnego udziału urodzeń pozamałżeńskich różnica miasto/wieś się zmniejszają (Szukalski 2008).

Najwięcej urodzeń pozamałżeńskich notuje się w dwóch grupach społecznych. Pierwsza to ci najlepiej wykształceni, najlepiej zarabiający, wykonujący wolne zawody: tłumacze, dziennikarze, informatycy, artyści, adwokaci. Mają pieniądze, aspiracje i pod wpływem laicyzacji przyjmują nowoczesny model życia. Żyją z partnerem/partnerką bez ślubu, czasem z partnerem tej samej płci. Ale jest też druga grupa „pionierów” – to osoby najuboższe. W ich przypadku posiadanie dziecka pozamałżeńskiego po prostu się opłaca. W polskich realiach było to doskonale widoczne w środowiskach popegeerowskich, gdzie dziecko pozamałżeńskie traktuje się jako sposób na uzyskanie pomocy państwa w postaci zasiłków, dopłat do mieszkania, opału itp. Piotr Szukalski nazywa to „przedsiębiorczością ubogich”⁵.

W dużych miastach już blisko 28% urodzeń to dzieci pozaślubne, choć dynamika wzrostu tego odsetka była wyższa w miastach ogółem (wzrost czterokrotny) niż w największych miastach (wzrost trzykrotny) – por. rys. 13. Zróżnicowanie wartości tego zjawiska w największych ośrodkach w kraju było (Rybnik 5%; Szczecin 14,5% – 1990) i pozostało duże (Białystok 16,5%; Wałbrzych 51,9%) – por. rys. 14.

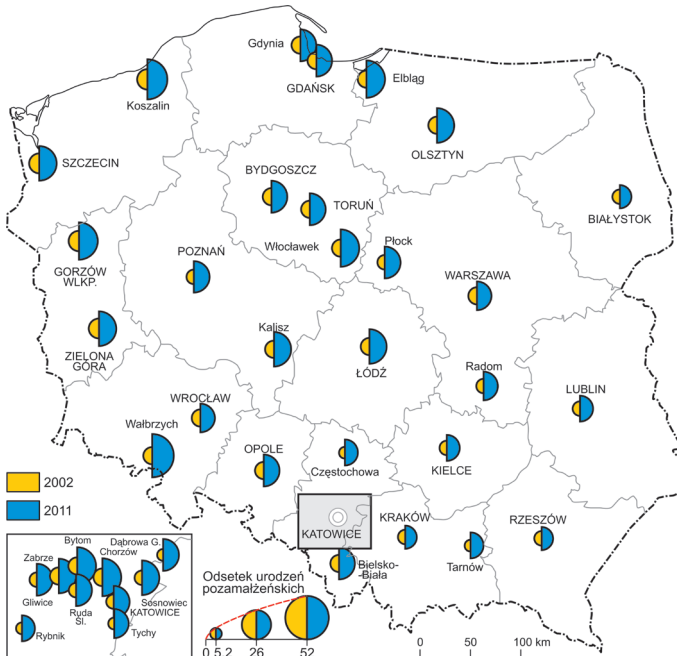
Cechą charakterystyczną zjawiska urodzeń pozamałżeńskich w Polsce jest utrwalony rozkład przestrzenny tego zjawiska w zasadzie od czasów powojennych, tzn. utrzymują się stałe i znaczące różnice pomiędzy regionami, co więcej, różnice współgrające z granicami „historycznych makroregionów” (Rosset 1975; Szukalski 2001; Brzozowska 2011). Widoczne to jest także w przypadku dużych miast, najwyższe wartości występują w ośrodkach na zachodzie i północy kraju, najniższe na wschodzie i południowym wschodzie (rys. 14).

⁵ <https://wiadomosci.dziennik.pl/wydarzenia/artykuly/166181,przedsiębiorczosc-ubogich-nieslubne-dzieci.html> (data dostępu: 16.05.2022).



Rys. 13. Urodzenia pozamałżeńskie w miastach w latach 1990–2019

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.



Rys. 14. Urodzenia pozamałżeńskie w dużych miastach w 1990 i 2019 roku

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Typy rodzin

Konsekwencją spadku urodzeń jest utrwalanie się małodzieństwo – w tym modelu rodziny 2+1. Ponad połowa rodzin wychowująca dzieci w dużych miastach w 2002 roku miała jedno dziecko, tylko w pięciu miastach odsetek ten był nieco mniejszy niż

50% (Białystok, Radom, Rybnik, Rzeszów i Tarnów). Przeprowadzony w 2011 roku kolejny spis powszechny pokazał, że rozmiary małodziejności w dużych miastach nie tylko utrwały się, ale pogłębiły (rys. 16). Model rodziny małodziejnej, z jednym dzieckiem był najpowszechniej reprezentowany w Dąbrowie Górniczej, Sosnowcu i Łodzi, gdzie było ich blisko $\frac{2}{3}$ wśród wszystkich rodzin z dziećmi do lat 24.

W latach 2002–2011 nieznacznie uległ zmianie w dużych miastach odsetek rodzin posiadających dwójkę dzieci, ta grupa rodzin znajduje się na drugim miejscu pod względem udziału w ogólnej liczbie wszystkich rodzin z dziećmi (około 30–34%). We wszystkich dużych miastach udział rodzin z dwójką dzieci zmniejszył się o kilka procent (rys. 15).

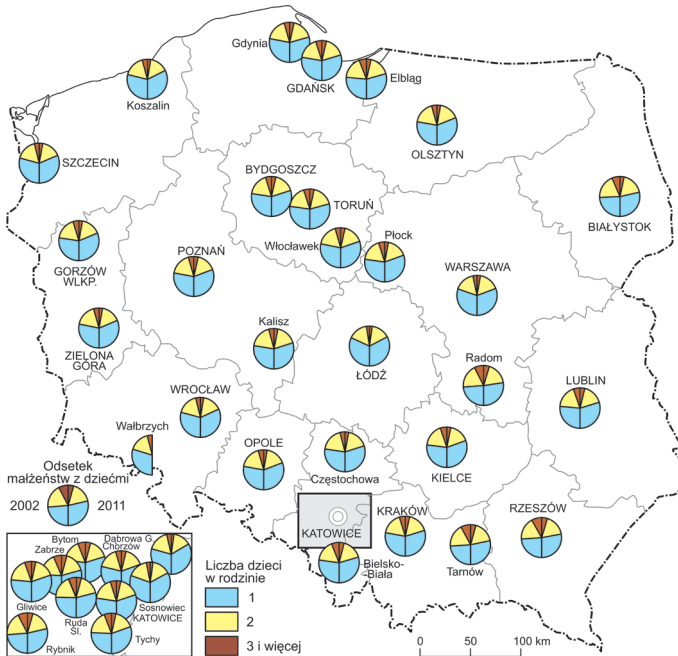
Symptodem świadczącym o zaniku wielodziejności⁶ w miastach jest spadek odsetka rodzin mających trójkę i więcej dzieci. Jeszcze w 2002 roku w kilku miastach Polski wschodniej i południowo-wschodniej odsetek rodzin wielodziejnych wynosił kilkanaście procent (np. Rzeszów – 15,9%; Tarnów – 15,6%), lecz już w 2011 roku nie było miasta, w którym udział rodzin z trójkiem i większą liczbą dzieci przekraczałby 10% (max w Rzeszowie – 9,6%). Miastami, w których wielodziejność była najmniej popularna, były Dąbrowa Górnicza (4,3%), Łódź i Sosnowiec (po 4,7%) oraz Koszalin i Wrocław (po 5,2%).

Przejawem modernizacji społeczeństwa są różnorodne formy życia małżeńsko-rodzinnego. Na występujące trendy formułowania się i rozpadu rodziny nakładają się także różne procesy demograficzne, np. starzenie się społeczeństwa i różnica we wskaźnikach zgonów między płciami, co przyczynia się do powstawania coraz bardziej zróżnicowanych struktur gospodarstw domowych. Tym samym zmniejsza się udział występowania klasycznego modelu rodziny nuklearnej, a rozpowszechniają się jednoosobowe gospodarstwa domowe i rodziny monoparentalne. Wreszcie kryzys rodziny patriarchalnej także rozszerza się na kryzys społecznych wzorców wymiany populacji. Nawet jeśli reprodukcja biologiczna jest zapewniona, to pozostaje ona poza tradycyjną strukturą rodzinną. Mowa tu o urodzeniach pozamałżeńskich, które w dużym odsetku dotyczą samotnych matek, chociaż stanowią one część urodzeń w związkach kohabitacyjnych. Innym zjawiskiem, które nie przybiera jeszcze dużych rozmiarów, jest świadome samotne macierzyństwo lub adopcja dziecka (Janiszewska 2013a).

W ogólnej liczbie rodzin z dziećmi, do których zaliczono małżeństwa z dziećmi, partnerów z dziećmi, samotne matki i samotnych ojców, zdecydowanie dominowały w miastach (zarówno w 2002, jak i 2011 roku) małżeństwa z dziećmi (rys. 16). Jednocześnie we wszystkich miastach ich udział zmalał

⁶ Sama kategoria wielodziejności zmieniała się w Polsce wraz ze zmianą modelu rodziny. Do drugiej wojny światowej oznaczała posiadanie przynajmniej pięciorga dzieci, w pierwszych powojennych dekadach – czworga i więcej, zaś od końca lat 60. do grona rodzin wielodziejnych zaliczane są w Polsce – podobnie jak w innych krajach rozwiniętych – te posiadające troje i więcej dzieci (Szukalski 2019).

w tym okresie o kilkanaście punktów procentowych. W dalszym ciągu obserwujemy jednak znaczne zróżnicowanie pomiędzy dużymi miastami w strukturze typów rodzin. Można odnotować różnicę powyżej 10 pp. pomiędzy miastami o największym (Rybnik – 73,5%) i najmniejszym (Łódź – 53,1%) udziale małżeństw z dziećmi w ogólnej liczbie rodzin. Zdecydowanie mniejsze znaczenie w strukturze rodzin, biorąc pod uwagę ich udział, mają partnerzy z dziećmi. Trzeba jednak zaznaczyć, że ich udział wzrósł, w niektórych miastach nawet dwa razy (Tychy) lub blisko dwa razy (Rzeszów i Rybnik). Mimo to odsetki reprezentujące partnerów z dziećmi są niskie, bardzo zbliżone do udziału osób żyjących w związkach nieformalnych – najwyższe odsetki partnerów z dziećmi występowały w miastach, w których kohabitacja była najbardziej rozpowszechniona (rys. 16). Zróżnicowanie przestrzenne tych dwóch zjawisk było do siebie bardzo zbliżone.



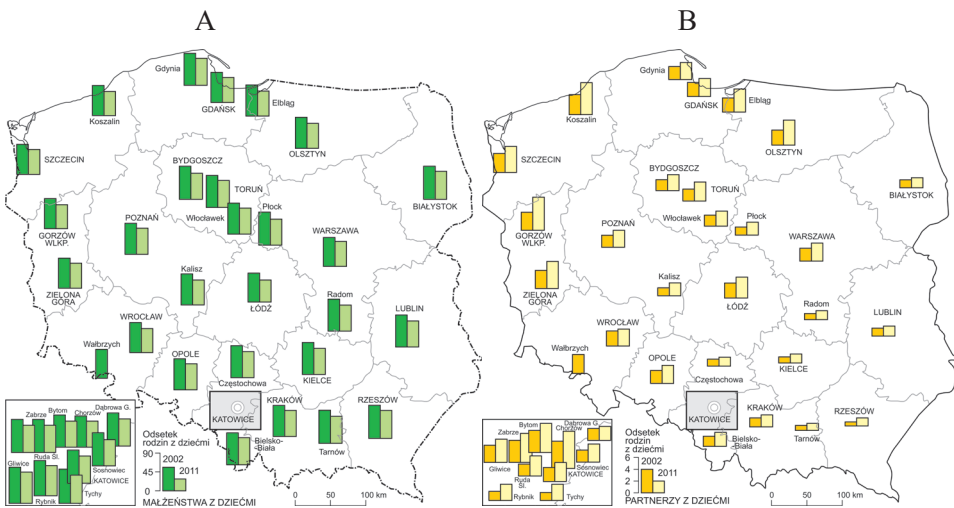
Rys. 15. Liczba dzieci w rodzinie w dużych miastach w 2002 i 2011 roku

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Tomasz Szlendak (2012) stwierdził, że współcześnie nie można mówić o „rodzinie” w liczbie pojedynczej, ponieważ ludzie organizują swoje życie rodzinne na wiele różnych sposobów. Rodziny monoparentalne to jeden z alternatywnych modeli, w którym występuje dziecko/dzieci. To niejednorodne zjawisko, zróżnicowane w zależności od przyczyny jego powstania i od głowy rodziny.

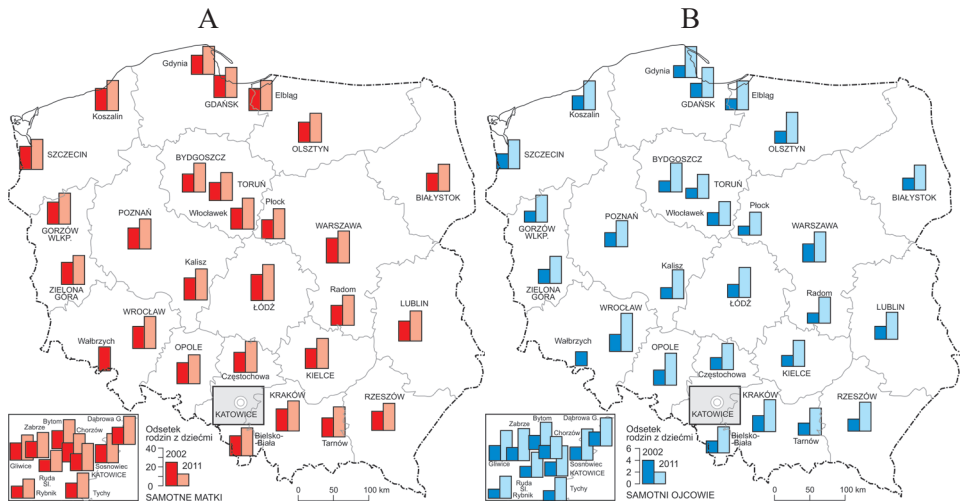
Rodziny tego rodzaju mogą być tworzone przez samotne matki lub samotnych ojców, przyczynami ich powstania są zaś śmierć rodzica, rozwód lub separacja oraz urodzenie dziecka przez samotną kobietę poza małżeństwem. Potocznie pojęcie „samotny rodzic” jest przypisywane najczęściej kobietom odpowiedzialnym za wychowanie dzieci. Należy zwrócić także uwagę, że w ponowoczesnym świecie znaczna część społeczeństwa jest zdania, iż samotna kobieta (jeśli jest emocjonalnie gotowa) może zostać matką, o ile sama tego pragnie. W poprzednich typach społeczeństw prokreacja pozamałżeńska była stygmatyzowana i kobiety nie miały swobody w podejmowaniu decyzji prokreacyjnych (Janiszewska 2013a).

Samotni rodzice stanowili w miastach ponad 24% wszystkich rodzin w 2002 roku i blisko 37% w 2011 roku, co stanowi o dużej skali samotnego rodzicielstwa (rys. 17). Wszystkie miasta odnotowały wzrost udziału rodzin z jednym rodzicem o kilka lub kilkanaście punktów procentowych w tym okresie. Monoparentalność w miastach (tak jak i w kraju) jest bardzo silnie sfeminizowana. Pomimo tego, że zwiększa się udział rodzin, które są tworzone przez samotnych ojców, to w dalszym ciągu występuje w tym zjawisku duża nierównowaga (31,5% – udział samotnych matek; 4,9% – udział samotnych ojców w 2011 roku).



Rys. 16. Typy rodzin z dziećmi w dużych miastach w 2002 i 2011 roku (A – małżeństwa, B – partnerzy)

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.



Rys. 17. Typy rodzin z dziećmi w dużych miastach w 2002 i 2011 roku (A – samotne matki, B – samotni ojcowie)

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

1.5. Próba syntezy i wnioski

Jednym z obserwowanych obecnie procesów demograficznych są przemiany rodziny i jej zróżnicowanie (proces formowania, funkcjonowania oraz rozpadu rodziny). Oznaki tych przemian obserwuje się już na etapie wchodzenia w dorosłość. W ciągu ostatnich dekad wybierane i powszechnie akceptowane stały się rozmaite drogi przejścia do dorosłości. Jak stwierdza Ewa Frątczak (2017), zróżnicowanie jest permanentną cechą przemian rodziny, dotyczy wszystkich jej aspektów powstania i funkcjonowania, czyli doboru partnerów, decyzji o powstaniu rodziny, jej typu i formy, wielkości, rozkładu w czasie i sekwencji zdarzeń w cyklu oraz jej rozpadu, rekonstrukcji i determinant funkcjonowania.

Przeprowadzona analiza danych statystycznych pozwala na stwierdzenie, że w największych ośrodkach miejskich w Polsce wystąpiła duża dynamika przemian w sferze zjawisk matrymonialnych i prokreacyjnych. Podsumowanie przeprowadzonej analizy można sprowadzić do następujących wniosków:

- skłonność do wstępowania w związki małżeńskie w dużych miastach sukcesywnie maleje od lat 90. ubiegłego wieku, dotyczy to wszystkich miast powyżej 100 tys. mieszkańców;
- mieszkańcy dużych miast podejmują decyzję o zawieraniu małżeństw w późniejszym wieku – mediana wieku nowożeńców jest największa w dużych miastach;
- skłonność do rozwodów w miastach jest zróżnicowana w zależności od wielkości ośrodka, w średnich i małych miastach jest wyższa niż w dużych ośrodkach;

- rozpowszechnianie się związków partnerskich dotyczy wybranych miast powyżej 100 tys. mieszkańców;
- w przeważającej liczbie dużych miast występuje bardzo niska dzietność;
- w dużych miastach zmianie uległ wzorzec płodności, nastąpiło przesunięcie najwyższych wartości współczynnika płodności do grup wiekowych kobiet 25–29 i 30–34;
- we wszystkich dużych miastach wzrosła mediana wieku matek, były to największe odnotowane wartości wśród ludności miejskiej w kraju;
- urodzenia pozamałżeńskie są realizowane głównie przez mieszkańców dużych miast, choć należy podkreślić zróżnicowanie regionalne tego zjawiska;
- w dużych miastach utrwalił się model rodziny 2+1, zmniejszyło się zjawisko wielodzietności;
- w strukturze typów rodzin w miastach powyżej 100 tys. mieszkańców dominują małżeństwa z dziećmi, zwiększa się udział rodzin monoparentalnych – samotnych matek.

Do określenia poziomu zaawansowania dużych miast w procesie zmian zjawisk matrymonialnych i prokreacyjnych wykorzystano prostą procedurę uwzględniającą wartość średnią dla miast dużych ogółem. W analizie uwzględniono 11 mierników obrazujących przemiany form życia małżeńsko-rodzinnego (5 z obszaru małżeńskości i 6 z obszaru rozrodczości). Odnosząc się do średniej wartości dla dużych miast dla omówionych wyżej miar, określono sytuację ośrodków miejskich w tych obszarach (tab. 3). Dokonano oceny kształtowania się zjawisk demograficznych obszarów małżeńskości i rozrodczości, przypisując każdej jednostce wartość liczbową w stosunku do wartości średniej (0 – pozytywny kierunek zmian, 1 – negatywny kierunek zmian⁷) i uwzględniając charakter każdej z miar.

Wyniki tej procedury potwierdziły, że przemiany matrymonialne i prokreacyjne są zróżnicowane przestrzennie (tab. 3). W 1990 roku miastami najbardziej zaawansowanymi w procesie zmian demograficznych związanych z drugim przejściem demograficznym były Łódź, Wrocław, Szczecin i Warszawa. W wyniku modernizacji społeczeństwa pod wpływem czynników strukturalnych, kulturowych i technologicznych (van de Kaa 1994) przeobrażenia w sferze zjawisk demograficznych rozpoczęte w największych miastach, które były „pionierami” nowych zachowań, rozprzestrzeniły się na inne miasta. Po trzech dekadach ośrodkami, które wykazywały największe różnice (in minus) w stosunku do wartości średniej, były Gorzów Wielkopolski, Elbląg, Łódź, Olsztyn, Szczecin, Zielona Góra i Opole.

⁷ Kierunek zmian został określony z punktu widzenia „korzyści” lub „niekorzyści” demograficznych, np. wzrost liczby rozwodów ma nie tylko negatywny wymiar społeczny z powodu rozpadu rodzin wychowujących małe dzieci, ale rozwód uznaje się jako czynnik wstrzymujący reprodukcję, wpływający na ograniczenie liczby urodzeń, ponieważ do rozwodów często dochodzi w okresie prokreacyjnym.

Dyfuzja nowych procesów zachowań matrymonialnych i prokreacyjnych jest zróżnicowana w czasie i przestrzeni. Przeprowadzona w opracowaniu analiza zjawisk matrymonialnych i prokreacyjnych w dużych miastach potwierdziła wnioski z innych badań, ale też dostarczyła nowych spostrzeżeń w zakresie zmian w zachowaniach demograficznych (Janiszewska 2013a). Występujące na początku okresu transformacji wyraźne dysproporcje w dynamice przemian demograficznych w miastach różnej wielkości ulegają osłabieniu. W wielu obszarach zmian matrymonialno-prokreacyjnych tempo przeobrażeń jest obecnie większe w miastach średniej wielkości. Potwierdzono również utrwalony od lat podział kraju na wschód, południowy wschód oraz zachód i północ, które są odmienne pod względem zachowań demograficznych. Niemniej jednak, jak pisano wcześniej, to mieszkańcy dużych aglomeracji miejskich najszybciej przyswajają nowe wzorce zachowań, stąd zróżnicowanie przestrzenne form życia małżeńsko-rodzinnego nie w pełni pokrywa się ze wspomnianym układem przestrzennym.

Bezpośrednią implikacją współczesnych przemian ludnościowych związanych z drugim przejściem demograficznym są procesy depopulacyjne i przeobrażenia struktury demograficznej, szczególnie w zakresie niekorzystnych trendów starzenia się społeczeństwa oraz niskiego wskaźnika urodzeń. Pogłębianie się ubytku demograficznego w większości ośrodków miejskich oraz starzenie się społeczeństwa wymusza prowadzenie polityki miejskiej zorientowanej na wyzwania związane z tą sytuacją (Janiszewska 2019a, 2019b). Wyzwania demograficzne mają wymiar strukturalny i ogólnokrajowy, stąd przede wszystkim winny być przedmiotem zainteresowania polityki demograficznej i społecznej państwa. Nie oznacza to jednak, że nie powinny być one również brane pod uwagę w przypadku polityki miejskiej – rozumianej jako terytorialny wymiar zarówno polityk państwa wobec zagadnienia rozwoju miast, jak i polityk rozwojowych prowadzonych przez poszczególne miasta.

Tabela 3. Zróżnicowanie zjawisk matrymonialno-prokreacyjnych w dużych miastach Polski w 1990 i 2019 roku

Miasto	1990			2019		
	Zjawiska matrymonialne	Zjawiska prokreacyjne	Suma	Zjawiska matrymonialne	Zjawiska prokreacyjne	Suma
Warszawa	3	5	8	2	3	5
Białystok	2	0	2	2	1	3
Bielsko-Biała	2	1	3	2	3	5
Bydgoszcz	0	1	1	2	4	6
Bytom	0	2	2	1	3	4
Chorzów	0	3	3	4	3	7

1	2	3	4	5	6	7
Częstochowa	1	1	2	1	4	5
Dąbrowa Górnicza	1	2	3	4	3	7
Elbląg	2	4	6	4	5	9
Gdańsk	3	4	7	0	5	5
Gdynia	3	3	6	2	4	6
Gliwice	0	0	0	1	3	4
Gorzów Wielkopolski	2	5	7	4	6	10
Kalisz	1	2	3	2	6	8
Katowice	1	1	2	0	4	4
Kielce	3	1	4	0	4	4
Koszalin	4	4	8	4	4	8
Kraków	4	3	7	0	3	3
Lublin	0	1	1	0	3	3
Łódź	5	5	10	4	5	9
Olsztyn	4	3	7	4	5	9
Opole	4	2	6	4	4	8
Płock	0	1	1	2	4	6
Poznań	1	3	4	0	3	3
Radom	1	1	2	2	3	5
Ruda Śląska	2	0	2	0	2	2
Rybnik	1	1	2	0	2	2
Rzeszów	2	2	4	0	3	3
Sosnowiec	2	2	4	4	3	7
Szczecin	3	6	9	3	6	9
Tarnów	1	1	2	2	3	5
Toruń	1	3	4	2	4	6
Tychy	1	1	2	3	3	6
Wałbrzych	1	5	6	4	2	6
Włocławek	1	4	5	2	4	6
Wrocław	5	5	10	4	3	7
Zabrze	1	2	3	0	3	3
Zielona Góra	1	6	7	3	5	8

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Literatura

- Becker G., 1973, *A Theory of Marriage*, „Journal of Political Economy”, 81(4): 813–846.
- Becker G., 1974, *A Theory of Social Interactions*, „Journal of Political Economy”, 82(6): 1063–1093.
- Becker G., 1991, *A Treatise on the Family. Enlarged Edition*, Harvard University Press, Cambridge.
- Brzozowska Z., 2011, *Przestrzenne zróżnicowanie urodzeń pozamałżeńskich w Polsce w latach 2002–2010*, „Studia Demograficzne”, 2(160): 59–83.
- Centrum Badań i Analiz Rynku, 2021, *Zbadanie i określenie warunków do poprawy kondycji demograficznej Polski wraz z rekomendacjami zmian w obszarze godzenia życia zawodowego i prywatnego z wykorzystaniem środków z EFS w perspektywie finansowej 2021–2027*, Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej.
- Duszczak M., Fihel A., Kielkowska M., Kordasiewicz A., Radziwinowiczówna A., 2014, *Analiza kontekstualna i przyczynowa zmian rodziny i dzietności*, „Studia i Materiały”, nr 2, Ośrodek Badań nad Migracjami, Warszawa.
- Easterlin E.A., 1976, *An Economic Framework for Fertility Analysis*, „Studies and Family Planning”, 6(2): 54–63.
- Fihel A., Kielkowska M., Radziwinowiczówna A., Rosińska A., 2017, *Determinanty spadku płodności w Polsce – próba syntezy*, „Studia Demograficzne”, 2(172): 35–69.
- Frątczak E., 2017, *Rodzina: refleksja nad zmianą i jej kontekstem teoretycznym*, [w:] M. Bednarski, Z. Czepulis-Rutkowska, D. Głogosz (red.), *O racjonalną politykę rodzinną. Rodzina formacją niezastąpioną? Księga jubileuszowa profesor Bożeny Balcerzak-Paradowskiej*, Centrum Partnerstwa Społecznego „Dialog” im. Andrzeja Bączkowskiego–Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa: 28–44.
- Goldstein J.R., Sobotka T., Jasilioniene A., 2009, *The End of “Lowest-Low” Fertility?*, „Population and Development Review”, 35: 663–699.
- Israel J.I., 2001, *Radical Enlightenment: Philosophy and the Making of Modernity 1650–1750*, University Press, Oxford.
- Janiszewska A., 2013a, *Zachowania matrymonialne i prokreacyjne – ujęcie geograficzne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Janiszewska A., 2013b, *The Second Demographic Transition in Europe and its implications*, [w:] J. Dzieciuchowicz, A. Janiszewska (red.), *Przemiany w sferze zachowań demograficznych w okresie przekształceń społeczno-gospodarczych*, „Space–Society–Economy”, 12: 21–41, Department of Spatial Economy and Spatial Planning, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Janiszewska A., 2019a, *Problemy demograficzne dużych miast w Polsce – rozwój czy regres?*, [w:] B. Cieślińska (red.), *Oblicza dużego miasta. Instytucje, organizacje, procesy*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok.
- Janiszewska A., 2019b, *Starzenie się ludności w polskich miastach*, „Space–Society–Economy”, 29: 45–69.
- van de Kaa D.J., 1994, *The second demographic transition revisited: Theories and expectations*, [w:] G. Beets, H. van den Brekel, R. Cliquet (red.), *Population and family in the Low Countries 1993: Late fertility and other current issues*, NIDI/CBGS Publication, 30: 81–126, Swets & Zeitlinger, Lisse.

- van de Kaa D.J., 1997, *Options and sequences: Europe's demographic patterns*, „Journal of the Australian Population Association”, 14(1): 1–29.
- van de Kaa D.J., 1999, *Europe and its population: the long view*, [w:] D.J. van de Kaa, H. Leridon, G. Gesano, M. Okólski, *European Populations: Unity in Diversity*, Kluwer Academic Publishers, Boston–Dordrecht–New York: 1–49.
- van de Kaa D. J., 2001a, *Demographic Transition, Second*, „International Encyclopedia of the Social & Behavioral Sciences”, 5: 3486–3488.
- van de Kaa D. J., 2001b, *Postmodern fertility preferences: from changing value orientation to new behavior*, [w:] R.A. Bulatao, J.B. Casterline (red.), *Global Fertility Transition*, Supplement to PDR, 27: 290–331, Population Council, New York.
- van de Kaa D.J., 2008, *Demographic Transitions*, „NIDI Working Paper”, 1. The Hague, NIDI: 1–62.
- van de Kaa D.J., Herrenalb B., 2001, *Second Demographic Transition: concepts, dimensions, new evidence*, https://www.demogr.mpg.de/papers/workshops/010623_paper04.pdf (data dostępu: 16.05.2022).
- Kotowska I. (red.), 1999, *Przemiany demograficzne w Polsce w latach 90. w świetle koncepcji drugiego przejścia demograficznego*, Szkoła Główna Handlowa, Warszawa.
- Kotowska I., 2019, *Uwagi o urodzeniach i niskiej dzietności w Polsce oraz polityce rodzinnej wspierającej prokreację*, „Studia Demograficzne”, 2(176): 11–29.
- Krzysztofik R. (red.), 2019, *Przemiany demograficzne miast Polski. Wymiar krajowy, regionalny i lokalny*, Instytut Rozwoju Miast i Regionów, Warszawa–Kraków.
- Kwak A., 1995a, *Konkubinat – kohabitacja w świadomości społecznej*, „Problemy Rodziny”, 35(5): 11–13.
- Kwak A., 1995b, *Niezamężna kohabitacja jako zjawisko społeczne*, „Studia Socjologiczne”, 3–4: 141–156.
- Lesthaeghe R., 1994, *The second demographic transition in Western countries: An interpretation*, [w:] K.O. Mason, A.-M. Jensen (red.), *Gender and family change in industrialized countries*, Clarendon Press, Oxford: 17–62.
- Lesthaeghe R., 2010, *The Unfolding Story of the Second Demographic Transition*, „Population and Development Review”, 36(2): 211–251.
- Lesthaeghe R., Surkyn J., 2002, *New forms of household formation in Central and Eastern Europe: are they related to the newly emerging value orientations?*, „Economic Survey of Europe”, 1: 197–216.
- Matlin N., 1996, *The Psychology of Women*, Harcourt Brace College Publishers, New York.
- Matysiak A., 2009, *Is Poland really 'immune' to the spread of cohabitation?*, „Demographic Research”, 21(8): 215–234.
- Okólski M., 2005, *Demografia. Podstawowe pojęcia, procesy i teorie w encyklopedycznym zarysie*, Scholar, Warszawa.
- Okólski M., 2006, *Płodność i rodzina w okresie transformacji*, [w:] J. Wasilewski (red.), *Współczesne społeczeństwo polskie. Dynamika zmian*, Scholar, Warszawa: 103–144.
- Okólski M., Fihel A., 2012, *Demografia. Współczesne zjawiska i teorie*, Scholar, Warszawa.

- Prognoza ludności na lata 2014–2050*, 2014, <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/prognoza-ludnosci/prognoza-ludnosci-na-lata-2014-2050-opracowana-2014-r-1,5.html> (data dostępu: 16.05.2022).
- Radzikowska B., 1995, *Płodność w Polsce w kontekście teorii przejścia demograficznego. Modelowanie i prognozowanie*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej im. Oskara Langego we Wrocławiu, Wrocław.
- Rosset E., 1975, *Demografia Polski*, t. 2, *Reprodukcja ludności*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- Slany K., 2000, *Przemiany demograficzne w Polsce końca XX wieku*, „Problemy Rodziny”, 4: 7–12.
- Sobotka T., 2011, *Fertility in Central and Eastern Europe after 1989: Collapse and gradual recovery*, „Historical Social Research”, 36(2): 246–296.
- Szlendak T., 2012, *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Szukalski P., 2001, *Płodność i urodzenia pozamałżeńskie w Polsce*, „Prace Instytutu Ekonometrii i Statystyki UL”, seria A, 132(35): 109–129, <http://repozytorium.uni.lodz.pl:8080/xmlui/handle/11089/4100> (data dostępu: 16.05.2022).
- Szukalski P., 2008, *Status społeczny matek dzieci pozamałżeńskich w Polsce przełomu XX i XXI wieku*, „Roczniki Socjologii Rodziny”, 2008/2009, XIX: 11–32.
- Szukalski P., 2019, *Zmiany zachowań rozrodczych w XXI wieku – czy program Rodzina 500+ ma na nie wpływ?*, [w:] E. Osewska, J. Stala (red.), *Rodzina w społeczeństwie – relacje i wyzwania*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II, Kraków: 53–74.
- Śleszyński P., Wiśniewski R., Szejgiec-Kolenda B., 2018, *Demographic Processes in Poland in the Years 1946–2016 and Their Consequences for Local Development: Current State and Research Perspectives*, „Geographica Polonica”, 91(3): 317–334.
- The impact of demographic change on European regions. Synthesis report*, 2011, Council of the European Union, Budapest, https://www.mmr.cz/getmedia/ebfd19f5-617f-4615-b6a2-afedf14e1fda/Impact_of_demographic_trends (data dostępu: 16.05.2022).